

System kaucyjny a poziomy odzysku



Obowiązki związane z osiąganiem wymaganych przepisami prawa poziomów przygotowania do ponownego użycia i recyklingu odpadów komunalnych spędzają sen z powiek zarówno samorządom, jak i przedsiębiorcom, którzy w ramach współpracy z gminami realizują obowiązki w tym zakresie na ich rzecz.

Temat wzbudzał i nadal wzbudza emocje, zwłaszcza gdy na horyzoncie pojawiają się modyfikacje dotyczące wysokości samych poziomów lub sposobu ich obliczania. Z tego rodzaju zmianami mieliśmy do czynienia chociażby w sierpniu 2021 r., kiedy to w Dzienniku Ustaw opublikowane zostało Rozporządzenie Ministra Klimatu i Środowiska z 3 sierpnia 2021 r. w sprawie sposobu obliczania poziomów przygotowania do ponownego użycia i recyklingu odpadów komunalnych. Rozporządzenie to zastąpiło obowiązujące przez kilka lat rozporządzenie z 14 grudnia 2016 r.

Zmiana sposobu obliczania

Do 2020 r. włącznie poziom przygotowania do ponownego użycia i recyklingu, jaki gminy musiały osiągać, wynosił 50% i obliczany był w odniesieniu do czterech frakcji odpadów komunalnych (papier, metal, plastik, szkło). Od 2021 r. poziom ten wynosi 20% (progresywnie w kolejnych latach), jednak jest obliczany w odniesieniu do wszystkich wytworzonych odpadów komunalnych, a nie, jak dotychczas, w odniesieniu do czterech frakcji materiałowych. Istotna zmiana dotyczy sposobu uznawania odpadów za poddane procesom recyklingu. W nowych regulacjach masę odpadów komunalnych poddanych recyklingowi oblicza się w momencie wprowadzenia do procesu recyklingu. Oznacza to, że do tej masy odpadów nie będzie zaliczana cała masa odpadów przekazanych do recyklerów, lecz masa pomniejszona o zanieczyszczenia (tzw. balast), powstające w toku doczyszczania odpadów już przez recyklera. W rezultacie osiągnięcie wymaganego poziomu recyklingu dla wielu gmin i podmiotów już obecnie jest bardzo trudne, mimo iż nominalnie zmniejszeniu uległ poziom procentowy.

Nie koniec zmian

Echo zmian z 2021 r. jeszcze brzmi, a już pojawiają się wątpliwości i obawy dotyczące możliwości osiągnięcia poziomów recyklingu w przyszłości. Wątpliwości wynikają z zapowiadanego wdrożenia systemu kaucyjnego. Jak wynika z aktualnego projektu ustawy, system kaucyjny będzie obejmował opakowania po napojach z tworzyw sztucznych oraz opakowania szklane. Trudno wyrokować, jak system kaucyjny wpłynie na gminne systemy gospodarowania odpadami, sytuację przedsiębiorców czy poziomy odzysku, bowiem projekt jest w fazie zmian i uwzględniania wniesionych na etapie konsultacji uwag. Z wypowiedzi przedstawicieli MKiŚ jasno wynika, że trwające prace mocno pierwotną wersję projektu zmodyfikują. Niemniej jednak już teraz warto zwracać uwagę

na pewne kluczowe rozwiązania, których pojawienie się – lub ich brak – może istotnie wpływać nie tyle na gminne systemy, co na możliwość realizacji zadań i celów, jakie pierwotnie były przed systemami gminnymi postawione, w tym przede wszystkim na możliwości osiągnięcia poziomów recyklingu.

Mniej odpadów opakowaniowych

Praktycy nie mają wątpliwości, że wdrożenie systemu kaucyjnego wpłynie na morfologię odbieranych od właścicieli nieruchomości odpadów komunalnych. Odpadów w ogólnej masie będzie być może mniej, ale niewątpliwie znikną z systemu gminnego odpady, których odzysk i przekazanie do recyklingu jest obecnie najprostsze i najbardziej efektywne. Dotychczasowy strumień odpadów zostanie pozbawiony znacznej części odpadów opakowaniowych, zaś gminy oraz instalacje komunalne będą miały jeszcze trudniejsze niż dotąd zadanie do wykonania – tj. osiągnięcie tych samych poziomów recyklingu ze znacznie uboższych we frakcje materiałowe odpadów. Istotna część odpadów, które dotychczas ze względu na swoją specyfikę były odzyskiwane z odpadów komunalnych i które istotnie wpływały na wyniki w zakresie poziomu odzysku, zostaną „wyjęte” z systemów gminnych i przekierowane do nowo powstałego systemu kaucyjnego, który będzie przecież funkcjonował niejako w oderwaniu od systemów gminnych. Warto zwrócić uwagę, że podstawowym założeniem dla systemu kaucyjnego jest jego ogólnopolski charakter, co wyraźnie stoi w opozycji do obecnych systemów gminnych.

Prace trwają

Inną jeszcze kwestią jest brak powiązania pomiędzy systemem gminnym a systemem kaucyjnym chociażby w odniesieniu do kwestii sprawozdawczości. W myśl projektowanych przepisów „podmiot reprezentujący”, czyli podmiot tworzący system kaucyjny, nie posiada wobec gmin żadnych obowiązków sprawozdawczych i swoje sprawozdania będzie składał wyłącznie marszałkowi województwa. Prace nad ustawą trwają i obecnie więcej jest pytań niż odpowiedzi, bowiem w oparciu o samą treść projektu ustawy nie sposób ocenić, jak system ma funkcjonować w całości. Pozostaje nadzieja, że upływający czas, a także szereg zgłoszonych na etapie konsultacji uwag sprawią, że także zagadnienie możliwości i realności osiągnięcia poziomów recyklingu zostanie dostrzeżone.

Agnieszka Fiuk

członek Rady Programowej Izby Branży Komunalnej